

Trump podenerwowany Netanjahu

23 maja 2025

Według doniesień wysokich rangą urzędników Białego Domu prezydent Donald Trump „zdenerwował się” po zobaczeniu zdjęć dzieci i niemowląt z Gazy i prywatnie namawia premiera Izraela Benjamina Netanjahu do zakończenia działań zbrojnych swojego kraju w Strefie Gazy.

Trump był szczególnie zaniepokojony zdjęciami palestyńskich dzieci rannych lub zabitych w nalotach, jak poinformowali urzędnicy w Axios, i naciskał na izraelskie władze, aby wznowiły pomoc humanitarną. Podobno ta presja odegrała rolę w niedzielnej decyzji gabinetu Izraela o zezwoleniu na powrót ograniczonych dostaw, w tym żywności dla niemowląt i innych niezbędnych artykułów, na terytorium.

„Prezydent jest sfrustrowany tym, co dzieje się w Gazie” – powiedział jeden z urzędników. „Chce, aby wojna się skończyła, chce, aby zakładnicy wrócili do domu, chce, aby pomoc dotarła i chce zacząć odbudowę Gazy”.

Wojsko izraelskie kontynuuje działania mające na celu kontrolę Gazy, jednocześnie przesiedlając 2 miliony mieszkańców Strefy do tzw. strefy humanitarnej, ponieważ negocjacje w sprawie zawieszenia broni przynoszą niewielkie postępy.

Steve Witkoff z Bliskiego Wschodu pracował po obu stronach stołu: prowadził bezpośrednie rozmowy z Netanjahu i jego doradcą Ronem Dermerem, a także komunikował się z Hamasem za pośrednictwem tajnych kanałów.

Pomimo braku ruchu Biały Dom odrzuca sugestie, że poparcie Trumpa dla Izraela chwieje się. Jego wysłannik do spraw zakładników, Adan Bohler, powiedział w poniedziałek w Fox News, że doniesienia twierdzące, iż USA grożą porzuceniem Izraela, są „fałszywe”.

Boehler nalegał: „Prezydent może mówić: »Hej, posłuchajcie, spróbujmy zakończyć wojnę«, może przemawiać stanowczo... Ale jego poparcie jest niepodważalne”.

Mimo wszystko, jak donosi dziennikarz Axios Barak Ravid, konflikt wyraźnie wystawia na próbę relacje między oboma przywódcami.

„Przeciąganie się tego kryzysu wywołuje wiele frustracji” – powiedział mu drugi urzędnik Białego Domu, opisując wojnę jako próbę odwrócenia uwagi od szerszych ambicji regionalnych Trumpa.

Mówi się, że Trump, który uważa swoją ostatnią podróż na Bliski Wschód za sukces, wierzy, że Gaza jest ostatnią poważną przeszkodą na drodze do zapewnienia długoterminowego pokoju i zwycięstwa, które będzie jego spuścizną.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)